

SŁOWO BISKUPA WIESŁAWA LECHOWICZA

DO POLONII I POLAKÓW ZA GRANICĄ Z OKAZJI UROCZYSTOŚCI NMP KRÓLOWEJ POLSKI

Kochani Rodacy, Bracia i Siostry!

Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski jest między innymi dniem szczególnej modlitwy za Polskę i Polaków żyjących poza granicami naszego kraju. Od kilku lat w dniu 3 maja, razem z siostrami misjonarkami i księżmi chrystusowcami, celebруем Eucharystię w Domu Generalnym Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej w Morasku k. Poznania. W obecnym roku nie będzie to możliwe z oczywistych powodów, co nie musi się jednak wiązać z zerwaniem tej pięknej tradycji. Modlitwa bowiem przekracza wszelkie granice i odległości, jednoczy ludzi z Bogiem i wzajemnie ze sobą. Dlatego chciałbym zapewnić Was o modlitwie za Was i w Waszych intencjach oraz zaprosić Was do jedności w modlitwie przed obliczem Królowej Polski i Polonii.

W uroczystość NMP Królowej Polski odczytywana jest Ewangelia opisująca testament Jezusa z krzyża (J 19,25-27), skierowany do apostoła Jana i Maryi. Inspirowani słowem Bożym zwróćmy nasze spojrzenie na Maryję. Tym bardziej, że Jej postawa może nam wiele powiedzieć i pomóc w konfrontacji z różnymi pytaniami i wątpliwościami, rodzącymi się w czasie pandemii.

Maryja uczy nas pokory połączonej z całkowitym zaufaniem Panu Bogu. Przeżywana epidemia i perspektywa jej skutków jest wielkim apelem, wręcz krzykiem, skierowanym do człowieka o pokorę i uznanie siebie za stworzenie, a nie Stwórcę. W takim duchu Maryja stała pod krzyżem, wiedząc że stoi wobec tajemnicy, której do końca nie da się pojąć. Stała, ponieważ ufała Bogu, a to bezgraniczne zaufanie opierała na osobistym doświadczeniu. Przekonała się w swoim życiu, że Bóg Ją kocha i dotrzymuje słowa, i stąd nawet krzyżowa śmierć Jezusa nie pozbawiła Jej zaufania do Niego.

Advertisement

Maryja uczy nas także miłości wobec Boga i drugiego człowieka. Zgodnie ze słowami Jezusa, otoczyła swą macierzyńską miłością apostoła Jana. Jak wiemy z przekazu ewangelicznego, matczyną troską objęła później pozostałych apostołów, z którymi oczekiwała w Wieczerniku na zesłanie Ducha Świętego. Cierpienie związane z przeżywanym nieszczęściem może zamknąć ludzkie serce, ale może też, i tak było w przypadku Maryi, jeszcze bardziej je otworzyć. Niech więc spojrzenie na Maryję stojącą wiernie pod krzyżem przypomni nam, że najważniejsza jest miłość, że najważniejszy jest człowiek, którego Bóg mi powierzył i powierza.

Maryja swoim przykładem wzywa nas do podtrzymania w sobie i u innych nadziei. Bez nadziei, tak jak bez powietrza, nie da się żyć. Na czym opierała się nadzieja Maryi? Papież Franciszek podpowiada nam: „Maryja nie jest kobietą, która ulega przygnębieniu w obliczu niepewności życia, zwłaszcza gdy nic nie zdaje układać się właściwie. Tym bardziej nie jest kobietą, która gwałtownie protestuje, która pomstuje na losy życia, często objawiające wrogie oblicze. Jest natomiast kobietą, która słucha. Nie zapominajcie, że zawsze istnieje wielkie powiązanie między nadzieją, a wysłuchaniem. Maryja jest kobietą, która słucha, która akceptuje życie takim, jakim się nam daje, z jego dniami szczęśliwymi, ale także z jego

tragediami, których nigdy nie chcielibyśmy napotkać”. Nadzieja Maryi brała się ze słuchania Boga! Wsłuchujcie się więc w Boży głos dochodzący z kart Biblii i z nauczania Kościoła, ale także wydobywający się z sumienia, czasami z ust drugiego człowieka, niejednokrotnie objawiający się w wydarzeniach i okolicznościach życiowych. Maryja wskazuje, że słowo Boże jest światłem i życiem, i dlatego jest źródłem naszej nadziei.

Drodzy Bracia i Siostry!

Dzielę się z Wami tymi refleksjami z nadzieją, że wpatrując się w naszą Matkę i Królową, potrafimy według Jej przykładu kształtować nasze życie, w tym również przeżywać obecne trudne doświadczenia. Zapraszając Was do jednoczącej nas z sobą i z Bogiem modlitwy w obecności Maryi, zapewniam Was o mojej stałej modlitwie i pamięci. Niech Królowa Polski swoim miłującym spojrzeniem obejmie każdego i każdą z Was oraz zaniesie Wasze modlitwy do stóp Najwyższego Boga, przed którym stajemy w tym wyjątkowym czasie z pokorą, miłością i nadzieją.

Z pasterskim błogosławieństwem

Bp Wiesław Lechowicz

Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej